IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa**

(nr 11)

z dnia 14 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa (nr 11)

14 czerwca 2023 r.

Podkomisja stała do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Zielińskiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację o realizacji ustaleń podjętych podczas posiedzenia podkomisji w dniu 26 maja 2023 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Stec-Trzpil** przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji wraz ze współpracownikami, **Joanna Rosińska** wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Adrian Konefał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Szanowni państwo, minęła godzina wyznaczona na rozpoczęcie posiedzenia, więc otwieram posiedzenie podkomisji.

Witam nielicznych państwa posłów, panią poseł, panią przewodniczącą. Nie jest to chyba spotkanie, posiedzenie zdalne. Nie, nie. A więc ci co są, to są. Jest nas bardzo mało, ale może jeszcze ktoś dotrze. Witam przedstawicielki związków zawodowych, tym razem same panie.

Proponowany jest jeden punkt posiedzenia, które zostało zwołane w trybie dosyć ekstraordynaryjnym. Zaraz wyjaśnię dlaczego. Omawiany punkt to informacja o realizacji naszych wspólnych ustaleń podjętych podczas ostatniego posiedzenia podkomisji w dniu 26 maja 2023 r. Chciałbym państwu powiedzieć, że wczoraj zdecydowałem się na zwołanie posiedzenia podkomisji z dwóch powodów. Jeden powód właśnie wiąże się bezpośrednio z brzmieniem zapisu, jeżeli chodzi o punkt porządku obrad, dlatego że oczekiwaliśmy, iż zgodnie z ustaleniami, zostaną przesłane – cytuję z protokołu – realistyczne postulaty, które miały być przez związki zawodowe przedstawione, zgłoszone, przesłane do sekretariatu Komisji do 9 czerwca. 9 czerwca był w piątek, wczoraj kiedy zwoływaliśmy posiedzenie podkomisji, mieliśmy 13 czerwca. 9 czerwca minął parę dni temu. Poza jednym dokumentem, czyli projektem ustawy przesłanym 6 czerwca przez Związek Zawodowy Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej, przez panią przewodniczącą Beatę Kalicką niczego więcej nie otrzymaliśmy. Nie otrzymaliśmy do sekretariatu Komisji zwłaszcza realistycznych, a więc żadnych postulatów, jest tam nawet sformułowanie „śmiałych postulatów”, ale oczywiście takich postulatów, które potem byłyby rozważane pod kątem możliwości ich realizacji.

W związku z tym, że umawialiśmy się podczas ostatniego posiedzenia, że jak do 9 czerwca wpłyną postulaty, oczekiwania, propozycje, zorganizujemy posiedzenie podkomisji może po to, żeby uchwalić projekt dezyderatu, a może po to, żeby rozważyć,

rozpatrzyć wnioski, oczekiwania, postulaty, w zależności od tego, jakie one będą. Jako przewodniczący podkomisji muszę się z tego wywiązać. Obiecywałem, że spotkamy się podczas tego posiedzenia, więc spotykamy się, ale mamy problem, ponieważ w dalszym ciągu nie mamy przesłanych, wyartykułowanych oczekiwań, postulatów, wniosków, analiz. Nawiasem mówiąc, także ministerstwo poprzez panią dyrektor było poproszone o to, żeby przesłać różne analizy. Także tego nie utrzymaliśmy, tego co trzeba powiedzieć gwoli sprawiedliwości i rzetelności informacyjnej.

W związku z tym taki jest oto stan rzeczy, że dzisiaj trudno jest nam dalej prowadzić prace nad przyszłościowymi rozwiązaniami, których byśmy oczekiwali, ponieważ nie mamy na czym bazować. Za chwilę wrócimy do tego wraz z pytaniem, co z tym zrobić. Będę miał także pewną propozycję. Wysłucham również państwa, natomiast chciałbym – jest to drugi powód, dla którego chciałem, żebyśmy dzisiaj się spotkali – przedstawić jedną bardzo optymistyczną informację, myślę, że ważną dla środowiska, dla pracowników cywilnych Policji i innych służb mundurowych.

Otóż jeszcze w tym roku, co wiąże się z nowelizacją ustawy budżetowej, która będzie miała swoje pierwsze czytanie w piątek, chyba na obecnym posiedzeniu Sejmu, pracownicy cywilni Policji i służb mundurowych otrzymają jednorazowy dodatek motywacyjny do wynagrodzenia w wysokości, nie chcę podawać dokładnej kwoty, ale takiej samej bądź zbliżonej do dodatku, który otrzymają nauczyciele. Tylko dwie grupy otrzymają jednorazowe dodatki motywacyjne w tym roku, nauczyciele i... Jest to wynik moich wielokrotnych rozmów z panem premierem, który podziela nasz punkt widzenia, punkt widzenia podkomisji, mój, państwa, że ta grupa zawodowa wymaga szczególnego podejścia, może wsparcia. Właśnie udało się uzyskać taką decyzję. Jestem bardzo wdzięczny panu premierowi, ale trzeba podziękować również Radzie Ministrów za to, że jest wola, żeby po uchwaleniu nowelizacji ustawy pracownicy Policji i innych służb mundurowych otrzymali jednorazowy dodatek motywacyjny do wynagrodzenia. Nie jest to to, co wynika z planu dotyczącego całej sfery budżetowej. Jest to osobna sprawa, osobne świadczenie, osobny dodatek motywacyjny dla dwóch grup zawodowych, dla nauczycieli i dla pracowników cywilnych Policji i służb mundurowych.

Moim zdaniem jest to dobra wiadomość, bardzo istotna. Oczywiście nie rozwiązuje systemowo problemu niskich wynagrodzeń pracowników cywilnych służb mundurowych, ale jednak stanowi jednorazowe, istotne wsparcie w tym roku. Nie powoduje skutków kroczących, dlatego że jest to kwestia budżetu na kolejny okres. Potem będzie można rozmawiać chyba wszyscy to rozumiemy, jeżeli chodzi o przyszły rok budżetowy. W mojej ocenie inny aspekt jest także niezwykle ważny. Proszę, żebyście państwo odnieśli się do tego. Wydaje mi się, że trzeba to zaakcentować, że właśnie ta grupa pracowników sfery budżetowej, jaką są pracownicy cywilni Policji i innych służb mundurowych, została wyodrębniona do wsparcia jako osobna część budżetówki. Pracownicy ci są nisko uposażeni w stosunku do innych części sfery budżetowej. Dlatego krok, żeby wesprzeć ich dodatkiem motywacyjnym jeszcze w tym roku, w moim przekonaniu otwiera drogę do szczególnego potraktowania tej grupy w przyszłych rozwiązaniach systemowych, o które państwu chodzi. Mówimy tutaj o ustawie, o statusie pracowników cywilnych, obowiązkach, prawach, uprawnieniach, uposażeniu, wynagrodzeniu uposażenie otrzymują policjanci, funkcjonariusze – o tym wszystkim, co wiąże się ze szczególną rolą pracowników cywilnych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Wydaje mi się, że ten krok, ta decyzja otwiera naprawdę istotny nowy etap pracy nad rozwiązaniami, które są od dawne postulowane. Jest to informacyjna część tego, co chciałem powiedzieć.

Natomiast wracając do punktu wyjścia, do punktu pierwszego, do naszych ustaleń, proszę, żebyście państwo jako przedstawiciele związków zawodowych zechcieli jednak zrealizować naszą umowę z poprzedniego posiedzenia podkomisji poprzez przesłanie chyba teraz, tak trzeba powiedzieć, czegoś więcej. Trzeba pójść dalej.

Proszę o przesłanie projektu założeń do przyszłych prawnych rozwiązań, niezależnie od tego, czy będzie to projekt rządowy, czy będzie to projekt strony społecznej, czy będzie to projekt poselski. Możliwości są różne, natomiast ważne jest to, żebyśmy wiedzieli, do czego dążymy. Jeżeli mamy rozbieżności pomiędzy związkami zawodowymi, a takie występują, państwo to sygnalizujecie, mówicie o tym, że jest to problem, to ustalmy tak.

Niech propozycje założeń do rozwiązań prawnych do projektu ustawy – może niech nie będą to już ostateczne, ale przynajmniej do dyskusji, ale na tyle dojrzałe, na ile dojrzale państwo możecie na to spojrzeć – przedstawią te związki zawodowe, które chcą to zrobić. Jeżeli chodzi o te, które nie zechcą, jest to ich decyzja, ale jeżeli przedstawią inne, nawet rozbieżne, to możemy o tym rozmawiać, żeby doprowadzić do tego, żeby było to w miarę możliwości wspólne, jednolite. Zawsze jest jakaś dyskusja przy założeniach do ustawy, przy projektach ustaw. Trudno jest nam nad tym dalej pracować, kiedy w punktach nie mamy wyartykułowanych państwa oczekiwań, bardzo precyzyjnych oczekiwań. Mówicie, że nisko zarabiamy, mamy taki procent, inny procent do sfery budżetowej, do funkcjonariuszy. To wszystko już wiemy, natomiast kiedy umówiliśmy się na ostatnim posiedzeniu podkomisji, że postulaty będą wyartykułowane, to ich zabrakło. W związku z tym proszę państwa, żebyście je spełnili, żebyście zechcieli sobie pomóc, tak bym powiedział. Może nie jest to łatwe zadanie, ale skoro jest jakiś dialog, skoro macie państwo pretensje, że czegoś nie robi się po stronie zawodowej, to wyartykułujcie swoje oczekiwania.

Na pewno jesteście w dialogu z kierownictwem ministerstwa, ale my jesteśmy inną częścią władzy publicznej, czyli parlamentem, jako Komisja, podkomisja jesteśmy organem Sejmu. Chcemy wnieść swój wkład w rozwiązanie problemu, ale musimy mieć podstawy, czyli właśnie ten punkt wyjścia, o który proszę. Wydaje mi się, że ze swoistego zapętlenia, które trwa już jakiś czas, musimy wyjść z jakąś propozycją, wyjść do przodu. Pomóżmy sobie w tym wzajemnie. Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca podnosi rękę. Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Dzień dobry, witam serdecznie. Witam serdecznie zarówno panie, które przybyły jako reprezentantki związków zawodowych, ale także tych wszystkich, którzy nas oglądają on-line. Jestem przekonana, że jest nas zdecydowanie więcej słuchających dzisiejszych obrad podkomisji.

Na wstępie chciałabym powiedzieć jedną rzecz. Jest mi niezwykle przykro. Z tego miejsca chciałabym to paniom i państwu powiedzieć. Od czterech lat mam wrażenie, że cała grupa zawodowa jest zwodzona za nos. Dzisiaj, tak jak powiedział pan przewodniczący, oczekuje się od państwa przedstawienia założeń, natomiast wszyscy absolutnie mamy pełną świadomość, że po to, żeby rzeczywiście zrobić krok do przodu, musi być wola polityczna. Jeżeli nie ma woli politycznej do tego, żeby systemowo uregulować wynagrodzenia w służbie cywilnej służb mundurowych, to obojętnie, jakie będą państwo proponowali i przedstawiali nam punkty, w których miejscach powinny się zmienić ustawy, żeby wasza sytuacja była zupełnie inna, bez woli politycznej niczego nie zrobimy.

Dlatego wnoszę do pana przewodniczącego, żebyśmy wysłali monit do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ponieważ to ministerstwo powinno głównie wyjść z propozycjami i obszarami, w jakich możemy dyskutować ze związkami zawodowymi. Oczywiście ustawę powinno przygotować ministerstwo we współpracy, ale nie dzieje się to od co najmniej czterech lat.

Jednorazowy dodatek. Oczywiście dobrze, że państwo dostaną jednorazowy dodatek, ale jednorazowy dodatek w mojej ocenie jest uwłaczający. Dzisiaj mamy sytuację, w której pracownicy Policji zarabiają najmniej spośród służb cywilnych służb mundurowych. Dzisiaj komendanci dochodzą do sytuacji, w której muszą szukać pieniędzy na to, żeby wyrównać do najniższej krajowej. Jak słyszymy zapowiedzi, najniższa krajowa w kolejnym roku ma być ponownie podniesiona. Jedynym systemowym rozwiązaniem, które spowodowałoby, że w przyszłości nie będzie dochodziło do takich sytuacji, byłoby procentowe określenie różnicy minimalnego wynagrodzenia w służbach cywilnych służb mundurowych w odniesieniu do minimalnej krajowej. Gdyby było ono o 20% większe niż najniższe wynagrodzenie, wtedy systemowo przy podniesieniu najniższej krajowej mielibyśmy z automatu wyższe wynagrodzenia w sferze budżetowej. Tak się nie dzieje, ponieważ nie ma woli politycznej. W mojej ocenie jest to podstawowy problem.

Możemy się spotykać, panie przewodniczący, dyskutować, opowiadać państwu, jak bardzo nam na tym zależy. Dzisiaj bardzo państwa przepraszam, ponieważ cztery lata nic nie przyniosły, jeżeli chodzi o waszą sytuację. Jest mi przykro i bardzo mocno apeluję

do pana przewodniczącego, żebyśmy wysłali monit, jeżeli ministerstwo nie potrafiło się wywiązać się z danego słowa, żeby przedstawiło konkrety, o których związki zawodowe będą mogły rozmawiać. Przecież inna jest sytuacja pracowników cywilnych Policji, a inna na przykład Krajowej Administracji Skarbowej, gdzie są zupełnie inne wynagrodzenia. Dlatego najpierw trzeba otrzymać od ministerstwa założenia, zgodę polityczną, o jakim obszarze rozmawiamy, czy w ogóle jest taka chęć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję. Pani poseł, łatwo się mądrzyć, jak się przeszło do opozycji. Była pani po stronie obozu władzy, przeszła pani do opozycji. Teraz pani się tutaj mądrzy, atakuje, rozlicza. Oczywiście tak można, ale to nie ma sensu.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale pozwoli pani…

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Nie mądrzę się i nie atakuję. Stwierdzam fakty.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pani pozwoli. Naprawdę udzieliłem pani głosu z wielką chęcią, dlatego że zawsze każdy głos jest ważny. Przychodzi pani na posiedzenia podkomisji, jest pani aktywna. Jest to ważne. Inni nie przechodzą, a moglibyśmy mieć więcej głosów. Pewnie bylibyśmy mądrzejsi mądrością wspólną, ale jednak naprawdę proszę zwrócić uwagę na to, że pani postulat, żeby w taki sposób systemowo określić kształtowanie wysokości wynagrodzeń nie jest jednoznaczny, dlatego że niektórzy mają inne postulaty. Pani mówi o takim postulacie, ktoś inny mówi, żeby określić to procentowo do funkcjonariuszy. Są bardzo różne pomysły. Dlatego myślę, że naprawdę wyartykułowanie tego, czego oczekuje strona społeczna, żebyśmy wiedzieli to jako parlament, żeby wiedział to także rząd, jest dobrym punktem wyjścia.

Nie ma też pani racji, mówiąc, że przez cztery lata nic nie zrobiono. Jednak zrobiono, jest ustawa modernizacyjna. Proszę zauważyć, że dodatek jednorazowy nie pochodzi ze środków budżetowych służb mundurowych, obecnie będących w ich dyspozycji i nie ze środków modernizacyjnych. Rozważaliśmy i oczywiście dalej będziemy to rozważać, żeby w ramach dosyć dużej kwoty 10 mld zł na cztery lata dla służb mundurowych na modernizację można byłoby wygospodarować w ramach wsparcia kapitału ludzkiego i rozwoju służb mundurowych większą kwotę na wynagrodzenie dla pracowników cywilnych. Na pewno ten postulat będzie się pojawiał. Możliwość taka będzie analizowana jako jedna z możliwości, ale dodatek jest spoza tej puli pieniędzy. Krótko mówiąc, są to środki zewnętrzne i nie ma co tego postponować, dlatego że przy niskich wynagrodzeniach, pani poseł, każda kwota jest potrzebna i ważna. Tutaj nie ma pani za co przepraszać. Bardzo się cieszę, że udało się to wypracować, że będzie dodatek, natomiast oczywiście dalej poszukujemy rozwiązań systemowych, które nie będą jednorazowe, ale są to dwie różne sprawy.

Dobrze, że dzisiaj, w tegorocznym budżecie, pojawiła się taka możliwość. Jeszcze raz powtarzam, że jest ona związana z nowelizacją, która jest w drodze, ale niezależnie od tego poszukujemy, nie uciekamy od tego rozwiązań systemowych. Nie polega to na tym, żeby sformułować taki czy inny dezyderat bądź żądanie do ministerstwa. Oczywiście możemy to zrobić. Chodzi jednak o to, żeby wyjść z jakimiś sensownymi propozycjami, niezależnie od tego, kto dalej będzie pisał propozycje prawnych rozwiązań, czyli ustawę. My mamy taką możliwość jako parlamentarzyści. Może być to inicjatywa Komisji, może być to inicjatywa rządu. Nie zgodzę się z panią absolutnie w tym, że nie ma woli politycznej, żeby rozwiązać problem, czego ostatnim dowodem z wczoraj jest właśnie decyzja o dodatku motywacyjnym, chociaż nikt nie twierdzi, że jest to rozwiązanie systemowe. Jest to rozwiązanie jednorazowe, nikt nie twierdzi inaczej, ale jest ono dobrym krokiem. Pokazuje też, jeszcze raz to powtórzę, że właśnie ta grupa zawodowa została osobno dostrzeżona z problemami, które są do rozwiązania.

Teraz proszę panie o zabranie głosu.

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:

Joanna Stec-Trzpil. Związek Zawodowy Pracowników Policji.

Chciałabym odnieść się do kilku rzeczy, które tutaj dzisiaj padły. Po pierwsze, dziękujemy nawet za jednorazowe świadczenie, które w jakiś sposób wyróżnia pracowników Policji. Może pozostanie w świadomości rządzących, że jesteśmy grupą zawodową, na którą trzeba zwrócić szczególną uwagę. Nawet pomimo tego, że tak naprawdę jest to kropelka, maleńka kropelka, to jednak dziękujemy za świadczenie, które jako dodatek jednorazowy, chociaż w nazwie ma motywacyjny, myślę, że nie jest motywacją. Może jednak będzie światełkiem nadziei, że zwrócono uwagę, że pracownik w Policji jest ważną składową całej Policji, jej funkcjonowania i sprawności, która przekłada się na bezpieczeństwo i porządek w naszym państwie. Pomimo tego, że jest to jedynie kropelka, to serdecznie za to dziękujemy. Do tej pory chyba nie było świadomości, że możemy to uzyskać w ramach środków zewnętrznych. Składaliśmy taki wniosek w ministerstwie. Niestety, nie został on zaakceptowany, a więc informacja, którą teraz uzyskaliśmy, jest dobrą informacją.

Przepraszam w imieniu związków za jakieś nieporozumienie, które wdarło się w kwestie postulatów. Zostały one sporządzone i przesłane do ministerstwa w dniu 6 czerwca 2023 r. Zostały przesłane także do wiadomości pana przewodniczącego, ale rzeczywiście nie przez sekretariat podkomisji i komisji sejmowej. Są sporządzone, aczkolwiek w aspekcie tego, że teraz jeszcze chwilę możemy temu poświęcić, na pewno rozszerzymy to i zgodnie z sugestią, przygotujemy również założenia, o których cały czas mówimy. Tak naprawdę już w tej chwili moglibyśmy wyłożyć je na stół. Jako Związek Zawodowy Pracowników Policji mamy je przygotowane, ale niestety, mają państwo rację, że z związku z brakiem porozumienia wewnątrz różnych organizacji zarówno Policji, jak i innych grup, które są podległe Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji, uzyskanie wspólnego, jednego stanowiska jest dosyć kłopotliwe. Rzeczywiście zajęło nam to bardzo dużo czasu, aczkolwiek jesteśmy gotowi na to, żeby złożyć założenia, argumentować ich zasadność, argumentować, a może nawet sugerować pewne rozwiązania w stylu wskazywania źródeł finansowania. A więc bardzo byśmy chcieli, żeby zostało to wzięte pod uwagę. Może teraz w aspekcie zrozumienia premiera, że jesteśmy grupą, która zasługuje na szczególne spojrzenie, założenia w końcu ruszą. Jak powiedziała pani przewodnicząca, przez cztery lata rzeczywiście nie było postępów względem tych rzeczy, które cały czas zgłaszaliśmy. Liczymy na to, że może jednak ruszymy już nie drogą kropelkową, tylko wielkimi krokami w kierunku zmian, które należą się grupie pracowników, która jest bardzo lojalna, która pracuje.

Chcę powiedzieć, że przyszłym roku w aspekcie założeń, które wczoraj zostały opublikowane, ogłoszone, ustalone tutaj w gmachu Sejmu, dotyczących założeń do ustawy budżetowej, w tym między innymi wysokości płacy minimalnej, będą to wielkości zatrważające w zakresie naszej grupy zawodowej, która wymaga szczególnego potraktowania. Na 24 tys. pracowników blisko 20 tys. będzie wymagało podniesienia wysokości płacy do płacy minimalnej. Chyba to pokazuje, że jest to coś niewyobrażalnego, jeżeli mówimy o bezpieczeństwie naszego państwa i sprawności funkcjonowania polskiej Policji. Na pewno wymaga to – mówię radykalnie – przyspieszenia w kwestii podejmowania decyzji i potraktowania nas inaczej, odmiennie od pozostałych grup zawodowych całej sfery budżetowej. Wszystkim spłaszcza się wynagrodzenie, wszyscy odczuwają zdecydowany spadek wartości pieniądza w swoich portfelach, wynikający z inflacji, ale takiej skali problemu nie ma żaden urząd w państwie polskim. Podkreślamy to z pełną świadomością. Dotyczy to właśnie grupy zawodowej, którą reprezentujemy.

A więc jeszcze raz dziękujemy za świadczenie jednorazowe. Na pewno przyda się w budżecie domowym każdego z pracowników i ich rodzin. Jak mówię, dla mnie jest to maleńkie światełko nadziei, że w końcu decydenci, w tym najwyższa władza w naszym państwie zrozumiała, że należy się nam szczególne traktowanie. Będziemy oczekiwać konkretnych rozwiązań, które będą dedykowane tylko naszej grupie zawodowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Ja również, panie ministrze, chciałabym podziękować, że pofatygował się pan, poszedł do pana premiera i zaznaczył naszą grupę zawodową, która tak wiele lat zabiega o rozwiązania systemowe, ale z drugiej strony chciałabym prosić o to, żeby słowa, które padły i dzisiaj, i na poprzednim posiedzeniu podkomisji... Niestety, nie szło się dogadać, żeby postulaty do pana ministra trafiły, w taki sposób, w jaki powinny trafić od wszystkich związków zawodowych. Zróbmy jednak rozwiązania systemowe. Pan minister wyraża chęć i wielkie zainteresowanie, żebyśmy naprawdę rozwiązali tę sprawę. Jesteśmy gotowi do pracy. Mamy gotowe rozwiązania, tylko w końcu trzeba usiąść. Potrzeba woli, żeby do tego doprowadzić.

Chciałabym także, panie ministrze, jeszcze raz zwrócić uwagę, że powiedział pan tutaj, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie przygotowało odpowiedzi. Widzi pan, tak jesteśmy traktowani od lat. Nie rozmawia się, nie przygotowuje się odpowiedzi, nie chce się rozwiązać naszych problemów. Łatwiej nam się rozmawia na forum podkomisji niż z tymi, którzy powinni o nas decydować, o nas zabiegać. Ministerstwo powinno zajmować się nie tylko bezpieczeństwem w kraju, ale również zasobami ludzkimi, które doprowadzają do bezpieczeństwa.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Po to, żeby nie narzekać wzajemnie na siebie, zacytuję słowa Jana Kochanowskiego: „Jako kto może, niech ku pożytku dobra spólnego pomoże". Wszyscy chcemy przyczynić się do wspólnego dobra, jakim jest rozwiązanie nabrzmiałego i jeszcze nabrzmiewającego problemu, o którym rozmawiamy od dłuższego czasu. Nie jest też tak, że pan premier wcześniej nie widział problemu waszej grupy zawodowej, tylko szukamy możliwości. Stwierdziliśmy, pan premier, Rada Ministrów stwierdziła, że właśnie w ramach tej nowelizacji budżetu, na którą rząd się zdecydował – mam nadzieję, że parlament to poprze trzeba zrobić pierwszy krok. Właśnie o tym rozmawialiśmy, właśnie o tym myślałem, informując państwa o tej decyzji. Jest to zamiar, ale właściwie już decyzja, która powinna być zrealizowana. Co do szczegółów, oczywiście po uchwaleniu nowelizacji budżetu jeszcze będzie to dookreślone.

Natomiast nie możemy ciągle tkwić w klinczu, dlatego że jedne związki zawodowe myślą tak, a inne inaczej, a temat, problem jest nabrzmiały. Trzeba z tego jakoś wyjść. Stąd mój postulat, prośba do państwa jest taka, żeby jednak wyartykułować oczekiwania i propozycje. Kto to zrobi, to zrobi.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

My zrobimy.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Kto nie zrobi, to nie zrobi. Jak propozycje będą rozbieżne, to postaramy się szukać wspólnego mianownika. Jak nie znajdziemy wspólnego mianownika, to będziemy musieli w swoim sumieniu i według swojej wiedzy, w konsultacjach, zwłaszcza z państwem, ale także z poczuciem odpowiedzialności za państwo i za służby, które służą bezpieczeństwu państwa, na coś się zdecydować zarówno jako rząd, jak i organy Sejmu, potem parlament, dlatego że ostatecznie ustawę i tak musi uchwalić Sejm. Jest to kwestia położenia na stół propozycji i ich analizy. Coś trzeba będzie wybrać. Ustawę jest dużo łatwiej napisać, kiedy ma się uzgodnione założenia. Kiedy nie ma założeń przy pisaniu ustawy, to potem jest dużo kontrowersji, potem jest dużo dyskusji, potem cała ustawa jest przez niektórych kwestionowana. Dobrze byłoby tego uniknąć. Jeżeli się nie da, trzeba będzie pójść jakimś jednym nurtem, kierunkiem, który uznamy za najbardziej racjonalny i przygotować to. W tym momencie wydaje mi się, nie cedując, przynajmniej ja ze swojej strony jako przewodniczący podkomisji nie chcę cedować na państwa obowiązku, żebyście dogadali się ze sobą, dlatego że czasem jest trudno dogadać się ze sobą, jak są rozbieżne zdania, że dobrze by było, gdyby owe rozbieżne zdania – a może okaże się, że rozbieżne zdania wcale nie są tak bardzo rozbieżne – były przedstawione w jednym miejscu. Na pewno przedstawiacie to państwo w ministerstwie, ale przypominam,

że prawo inicjatywy ustawodawczej mają także posłowie. Znajdujemy się tutaj w tej roli. Jako osoba, która ma trochę doświadczenia w tej dziedzinie, a na pewno moje koleżanki i koledzy także, chciałbym przyczynić się do tego, żeby rozwiązać problem.

A zatem proponuję, żebyście do 30 czerwca, który jest chyba w piątek, sprawdźmy...

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

... przed następnym posiedzeniem Sejmu, pierwszym lipcowym posiedzeniem – w lipcu są trzy posiedzenia Sejmu – przedstawili państwo to, czego w zasadzie oczekiwaliśmy do 9 czerwca, ale teraz oczekujemy w formie bardziej dojrzałej, dlatego że czas trochę nam w tym pomaga. Dobrze?

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Czy państwo, panie to przyjmujecie?

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo głośno zostało to zadeklarowane.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Deklarujemy, że na pewno przygotujemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Oczywiście nie mogę nie skomentować tego, co powiedział pan przewodniczący. Mówiłam merytorycznie na temat tego, jak wygląda sytuacja wśród pracowników cywilnych służb mundurowych, a pan przewodniczący na to, że obecnie jestem w opozycji i łatwo jest mi mówić. Tak, szanowni państwo, dzisiaj jestem w opozycji, ponieważ nie zgadzam się na to, żeby 80% pracowników cywilnych musiało mieć podwyższane wynagrodzenie do najniższej krajowej, a część rządząca tworzy swoje kadry milionerów, tyle że z legitymacją partyjną. Dlatego nie godzę się na to. Oczywiście absolutnie jestem za tym, żebyśmy w końcu w wyniku pracy podkomisji właśnie jako podkomisja wysłali do ministerstwa, które kolejny raz zawodzi i nie potrafi przysłać swojej odpowiedzi, nie potrafi wypełnić zobowiązania, które zadeklarowało, zwięzłą informację na temat oczekiwań grupy zawodowej, związkowej. Natomiast dyskusji nie da się uniknąć, ponieważ będą różnice wśród przedstawicieli związków zawodowych różnych służb. Od tego jest ministerstwo i wola polityczna, żeby ustawę przygotować i przyjąć. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję. Oczywiście nie chcę rozwijać polemiki, dlatego że jest to nie na temat. Temat posiedzenia jest inny, ale pani przewodnicząca, nie oszukujmy się, niech pani przynajmniej mi nie wmawia, że jest pani w opozycji, dlatego że nie zgadza się pani na niskie uposażenia pracowników cywilnych służb mundurowych. Naprawdę bądźmy poważni. Naprawdę zamknijmy ten wątek, dlatego że przynajmniej w gronie podkomisji nie powinno być politycznych dyskusji. Powinniśmy merytorycznie szukać rozwiązań. Na forum Komisji zresztą też. Jeżeli zawody muszą odbywać się przy kamerach w Sejmie, to już trudno, ale w mniejszych gremiach, moim zdaniem, trzeba tego unikać.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Panie ministrze, jeszcze mogę?

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Panie ministrze, był pan jednym z ministrów, który doprowadził do tego, że mieliśmy zespół przy ministrze i pracowaliśmy nad różnymi problemami. Czy nie można by tej dobrej tradycji jeszcze raz wzniecić, żeby zespół jednak działał? Na przykład wczoraj podpisywałam się w związku z rozporządzeniem o laboratoriach kryminalistycznych, gdzie uregulowaliśmy urlopy dla pracowników Policji. Dzięki zespołowi mamy już jakąś sprawę załatwianą. Jeżeli byłyby spotkania zespołu, wiele kolejnych tematów, problemów, które by się rodziły, można by było załatwiać na bieżąco, niestety, zespół został zaniechany, tego nie kontynuowano. Można powiedzieć, że ostatnio przez dwa lata nie znało się naszych problemów, ponieważ nie było spotkań.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, dziękuję za dobre słowo w moją stronę. Kiedy byłem w rządzie, wykonywałem swoje obowiązki rządowe najlepiej jak umiałem. Teraz staram się jak najlepiej wykonywać obowiązki parlamentarne. Jeżeli uważacie państwo, że to mogłoby – chyba tak rzeczywiście znaleźć się w dezyderacie, gdybyśmy go pisali, to też proszę zawrzeć taki postulat. Możemy to zawrzeć w dezyderacie. Osobiście uważam, że dialog powinien funkcjonować. Nie oceniam go, ponieważ nie znam, nie mam wiedzy, jak to wygląda. Skoro pani tak twierdzi, to proszę zgłosić postulat. Oczywiście możemy go ująć. Dialog społeczny powinien oczywiście być trwałą wartością. Co do tego mam jednoznaczne przekonanie. Nawet jeżeli nie udaje się wszystkiego uzgodnić, czy we wszystkim dojść do porozumienia, to nawet protokoły rozbieżności mają to do siebie, że jednak coś wspólnego się ustala. Inne rzeczy zostają rozbieżne, ale może potem uda się je dopracować czy rozwiązać, natomiast póki się rozmawia, jeżeli się rozmawia, wychodzi z tego jakieś dobro. Wydaje mi się, że na pewno jest to słuszny postulat.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Jak pan minister...

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Już kończę. Z informacji, jakie tutaj uzyskiwaliśmy, wynikało, że państwo jednak spotykacie się z kierownictwem resortu. A więc też nie do końca wiem, jak to wygląda.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Lucyna Jaworska-Wojtas:

Panie ministrze, tak jak pan minister mówi, były protokoły z każdego spotkania zespołu. W tej chwili nie mamy protokołów. Tak naprawdę do końca nie wiemy, co się dzieje na spotkaniach. Waśnie po to są spotkania, po to są protokoły, żeby zapisywać to, co się mówi, co się wymaga, co mówi jedna strona, co mówi druga, do czego jakaś strona się zobowiązuje, co wykona. Właśnie później powstają protokoły rozbieżności, ale żeby do czegoś takiego doprowadzić, musi być spotkanie i dialog, o którym mówi pan minister.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz wracam do rozbieżności pomiędzy związkami zawodowymi. Oczywiście zaraz udzielę głosu. Osobiście wydaje mi się, że postawienie sprawy, że najpierw strona społeczna musi się w pełni porozumieć, żeby ruszyć dalej, jest trudne do realizacji, że tak powiem delikatnie. Można nazwać to także w inny sposób, a mianowicie taki, że dla drugiej strony może to być po prostu wygodne, ale chyba nie o to chodzi. Jednak chodzi o to, żeby znaleźć merytorycznie najważniejsze, najbardziej racjonalne propozycje rozwiązania, najbardziej racjonalne, ale też możliwe, adekwatne do możliwości kierunki, w których będziemy poszukiwać różnych stanów prawnych, finansowych, itd. Wydaje

mi się, że to właśnie jest wartość. Razem z państwem próbuję dojść tutaj do takiego jądra przynajmniej w punkcie wyjścia, niezależnie od tego, że potem w szczegółach też mogą pojawiać się jeszcze różne problemy, ale to jest już dalsza sprawa. Bardzo proszę.

Wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Rosińska:

Dzień dobry, witam serdecznie. Joanna Rosińska. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Policji.

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, szanowni goście, cieszę się, że na tej sali po raz kolejny wybrzmiewa problem systemowy, jeżeli chodzi o pracowników Policji, ponieważ jak wspominały koleżanki, problem ten, jeżeli chodzi o pracowników Policji, jest zatrważający. 20 tys. pracowników będzie musiało mieć wyrównane wynagrodzenie do najniższej krajowej. Cieszę się, że rozmawiamy o sprawach, postulatach, które mają wpłynąć na przyszłość, ale nasi pracownicy już teraz potrzebują wsparcia. Jestem bliższa słowom pani poseł, pani przewodniczącej. W ustawach, które będą procedowane już teraz, w ustawie budżetowej na rok 2024 warto zawrzeć systemowe rozwiązania dotyczące przede wszystkim tego, żeby nasi komendanci, a w zasadzie komendant główny otrzymał środki na wyrównanie do najniższej płacy. Jest to pierwszy punkt, żeby nasi komendanci nie musieli szukać oszczędności w zasadzie w ramach nas, w ramach zwolnień lekarskich, urlopów bezpłatnych, urlopów macierzyńskich, ponieważ rzutuje to na prowadzenie polityki kadrowo-finansowej. Nie mogą robić indywidualnych podwyżek, a o systemowych nawet już nie rozmawiajmy.

Druga sprawa, o której też chciałabym powiedzieć, jeżeli chodzi o systemowe rozwiązania, to bardzo ciekawy pomysł ma pani poseł. Jeżeli najniższe wynagrodzenie skacze o określone procenty, warto byłoby odbić naszą administrację właśnie w takiej skali. Ja również dziękuję za jednorazowe świadczenie, tylko proszę pamiętać, że są to rozwiązania krótkotrwałe, a przede wszystkim są to rozwiązania procentowe. Jak dobrze wiemy, ci, co zarabiają najmniej, otrzymają najmniejszą kwotę świadczenia. Oczywiście otrzymają. Sektor prywatny też udziela swoim pracownikom pewnych rodzajów świadczeń inflacyjnych. Cieszymy się, że wreszcie i my również skorzystamy z tej formy wsparcia.

Trzecią kwestią, którą chciałabym poruszyć, są postulaty, o których pan przewodniczący powiedział. Żałuję, że jesteśmy w tak nielicznym gronie, jeżeli chodzi o związki zawodowe i że nie ma akurat przedstawicielek dwóch związków zawodowych. Moje koleżanki potwierdzą, że umawialiśmy się na coś innego, ale nie będę rozwijać tego tematu, ponieważ nie chcę tutaj mówić o konflikcie wewnętrznym. Jednak tak jak pan przewodniczący powiedział, trudno jest znaleźć wspólne stanowisko. Dlatego cieszę się, że pan przewodniczący wyszedł z inicjatywą, że jednak możemy przedstawić różne propozycje, a później usiąść i rozmawiać na ten temat. Jest to bardzo ważne. Nie chciałabym zamykać drogi jednym stanowiskiem, które niekoniecznie musi odpowiadać w sposób systemowy.

Jeszcze raz chciałabym podkreślić pewną sprawę. Strona rządowa podwyższa różne świadczenia. Może uczepię się 500+, które ma być podniesione aż do 800+. Przynajmniej takie są plany. Jest to dosyć duży skok. W zapowiedziach, jakie teraz słyszeliśmy, waloryzacja w ustawie budżetowej ma sięgnąć 6%. Jest to trochę mało, jeżeli chodzi o nasze...

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:

W przyszłym roku.

Wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Rosińska:

Tak, tak, w przyszłym roku. Wiem, że zawsze jest to jakiś krok do przodu, ponieważ tak jak mówił pan przewodniczący, za innych rządów faktycznie nie było waloryzacji, ale naprawdę jest to kropla w morzu potrzeb. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję. Jeżeli chodzi o przyszłoroczne rozwiązania zawarte w budżecie, o możliwości, jakie będą z tego wynikały, teraz właśnie trzeba nad tym pracować. Prace nad projektem budżetu na przyszły rok tak naprawdę dopiero się rozpoczynają. Ogólne wskaźniki zostały podane, ale teraz bardzo ważne jest to, co będzie zapisane w szczegółach dla poszczególnych części budżetu. Proszę też bardzo dokładnie przeanalizować projekt budżetu. My oczywiście także będziemy to czynić, ale państwa również do tego zachęcam. Pewne zapisy można na poziomie ustawy... Potem w planach finansowych tworzonych w resorcie są jeszcze inne możliwości. W tym przypadku mówimy o części 42, o sprawach wewnętrznych. Analizujmy ustawę, projekt ustawy budżetowej. Na poszczególnych etapach trzeba zrobić wszystko, co możliwe, żeby problem nam nie zginął, zwłaszcza pod tym kątem, o którym panie mówiłyście, czyli minimalnej płacy, liczb, potrzebnych na to kwot, i oczywiście waloryzacji.

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:

Mogę mieć jeszcze pytanie?

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Proszę bardzo.

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:

Mam jeszcze jedno pytanie. W wyniku nieporozumienia nie dotarło do podkomisji nasze wspólne pismo dotyczące postulatu odnośnie do roku 2023. Rozumiem, że kwota jednorazowego dodatku około 1100 zł jest to rozwiązanie bieżącego roku, ale w naszych argumentach, których użyliśmy wysyłając stanowisko do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, odnosiliśmy się do średniego wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, który w latach 2016-2023 wyniósł 3050 zł. Dla pracowników Policji była to kwota 2156 zł. Różnica w wysokości 894 zł to jest to, czego domagamy się jako rodzaju sprawiedliwości społecznej. Jeżeli wzrost wynagrodzenia w pozostałych urzędach administracji tak mocno odbiega od tego, który otrzymali pracownicy, których reprezentujemy, mam pytanie, czy naprawdę nie ma szansy na jakiejkolwiek rozmowy z panem premierem względem sprawiedliwego potraktowania pracowników Policji? Czy temat jednorazowego dodatku motywacyjnego zamyka temat roku 2023?

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Niczego nie zamyka, tylko trzeba wskazać źródło finansowania. Na tym polega problem. Niczego nie zamyka. Jest to decyzja, która wynika z oceny sytuacji tej grupy zawodowej oraz z nowelizacji budżetu, na którą rząd się zdecydował. Natomiast inne sprawy wyglądają podobnie jak dotąd, tylko po prostu trzeba szukać. Jeżeli mamy rozwiązać w jakikolwiek sposób, chociażby częściowo, problem niskich płac, to trzeba wskazać źródło. Wciąż myśleliśmy o ustawie modernizacyjnej, ale to też jeszcze wymaga jakiegoś głębszego przeanalizowania, co zaproponować, z czego wziąć, dlatego że w ramach ustawy środki są już podzielone. Jednorazowo to nie byłby taki wielki problem, ale będzie to miało skutki kroczące w kolejnych miesiącach i latach. To też trzeba mieć na uwadze. Oczywiście będziemy o tym rozmawiać. To nie jest tak, że zamykamy temat, natomiast jedno od drugiego jest niezależne. Tylko to chcę powiedzieć.

A dodatek, o ile się orientuję, powinien wynosić nieco powyżej 1200 zł, nie 1100 zł, ale poczekajmy na dokładne kalkulacje. Jeżeli miałby być mniej więcej na poziomie nauczycieli, to powinien wynosić tysiąc dwieście kilkadziesiąt złotych. Jak sądzę, będzie to nie procentowo, z tego co rozumiem, tylko kwotowo. Przynajmniej tak to odczytuję. Zobaczymy, jak ostatecznie będzie to wyglądało. Jeżeli podobnie jak dla nauczycieli, to tam chyba jest przewidziany dodatek kwotowy. Ja przynajmniej do tego dążyłem, żeby był to dodatek kwotowy. Myślę, że tak będzie, ale na razie nie mamy ostatecznych rozstrzygnięć, chociaż nie tylko wola, ale także wstępna decyzja w tej sprawie już jest.

Dziękuję bardzo. Musimy zamknąć posiedzenie, dlatego że za chwilę mamy posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w ważnych sprawach. Umówiliśmy się,

że czekamy do trzydziestego. Życzę twórczej i odpowiedzialnej pracy. Proszę też, żebyście panie jednak miały chociaż trochę radości z jednorazowego dodatku. Trochę poczułem się w ten sposób, że nawet jak coś się udaje, to i tak jest źle. Panie mówiły, że dobrze, ale pani przewodnicząca zakwestionowała i trochę mi się zrobiło przykro, a myślę, że jednak jest to dosyć ważna sprawa, tym bardziej, że jednorazowo coś tam daje. Nie można tego zlekceważyć, przekreślić.

Po drugie, chyba po raz trzeci to powtórzę, to jednak otwiera może bardziej niż dotychczas etap prac nad rozwiązaniem systemowym właśnie dla tej grupy zawodowej sfery budżetowej, powtarzam, że właśnie dla tej. Dla całości jest także jeszcze inny problem, ale w ramach całości jest szczególna grupa zawodowa, jaką państwo jesteście, co zawsze podkreślacie i co, można powiedzieć, potwierdza się w pierwszym akcie, może nie po raz pierwszy, ale w tej chwili wyraźny.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie podkomisji.